

# Notatki robót na marzec.

## **W dziale uprawy i hodowania lasu.**

Kto nie zdążył wysiać w jesieni bukwy, nasienia jesionowego, klonowego i grabowego, ten będzie mógł już w tym miesiącu (szczegól-

niej zdaje się w tym roku) przystąpić do wiosennego siewu tych nasion; pamiętać mu też trzeba o zrewidowaniu tych nasion, które według wskazówek w grudniowym zeszycie, zostały przechowane w ziemi.

Kto ma jeszcze niewyłuszczone szyszki, co w tym roku rzadko gdzie się u nas zdarzy, z wyjątkiem świerkowych, niechaj kończy wyłuskiwanie w suszniach. Modrzewiowe szyszki, gdzieby się znalazły w kraju (choćby w parkach i małych ostępach etc.), można jeszcze zrywać, dopokąd się nie otworzą. W innych krajach rozpoczynają już w tym miesiącu siew modrzewiowego nasienia; u nas nie radzimy tego jednak pomimo ludzaco łagodnej pory, z obawy późnych przymrozków.

Natomiast w razie sprzyjającym, rozpocząć już można szczególnie na równinach, sadzenie i przeszkółkowanie jawora, brzości, brzozy i modrzewia; na piaszczystych glebach i na wydmiskach, sadzić też już można w sprzyjających okolicznościach, sośninę.

Trzebieże należy starać się pokończyć.

### W dziale ochrony.

W borach sosnowych, gdzie się sprawdziło barczatkę (*Gastropaha pini*), spieszyć się należy z smarowaniem mazią lub lepem (których źródła najlepsze i ceny podaliśmy w swoim czasie) sosen za pierwszym pojawieniem wylazającej z zimowego leża gąsienicy. W drzewostanach świerkowych na równinach, może się już w tym miesiącu w razie dłużej trwającej cieplej temperatury, wydarzyć rojenie kornika drukarza. Gdzie tego spodziewać się można wkrótce, tam przysposobić należy drzewa pułapowe. Również i w sosnowych borach, szczególnie na słonecznych ścianach rębowych, przysposobić należy pułapy na bielojada (*Hylesinus piniperda*). Pniaki na zrębach, gdzie się ma do czynienia z szeliniakiem, należy zawczasu karczować. Niszczyć też należy dalej poczwarki i kokony owadów, wymienionych w poprzednim zeszycie.

### W dziale użytkowania.

W lasach odrosłowych należy ukończyć w tym miesiącu cięcia; również i w nasiennych lasach na równinach, na podgórzu i górach pomniejszych, w ogóle gdzie się cięcia prowadzą w zimie. W górach wysokich prowadzi się dalej spuszczenie i zwózka na doliny i na składy do spławu, węglarek i t. p., jak w poprzednim miesiącu. W tym roku rozpoczną się też zapewne i spławy w marcu.

### W dziale łowiectwa.

O dostarczaniu karmy dla użytecznej zwierzyny według wskazówek zawartych w poprzednich zeszytach, należy pamiętać jeszcze i w tym miesiącu; w nim bowiem ginie wiele wynędzniałej niedostatkiem zimowego żeru zwierzyny. To też dopóki nie miną owe nagłe zmiany powietrza i nie zazielenią się łąki, ługi i halizny, nie należy jej wypuszczać z opieki. Lizawki należy też teraz odnowić.

Polowanie na użyteczną zwierzynę ustaje prawie; myśliwy oczekuje tylko nadciągnięcia słonki; trudno go też powstrzymać od tokowisk

głuszców i cietrzewi, polowanie bowiem na toku zbyt wiele ma uroku, pomimo, iż się wcale nie przyczynia do pomnożenia zwierzostanu. Drapieżne ptaki poczynają się parzyć, naprawiają stare i budują nowe gniazda; należy je więc śledzić i strzelać; również nadszedł czas strzelania srok i wron w budkach na puchacza, przyczem zdarzy się nieraz ubić i grubszego drapieżnika w przelocie.

Podług ustawy dla Galicyi, wolno w tym miesiącu polować na słonkę, cietrzewia, głuszca, dropie, pardwy, ptastwo błotne i wodne w ogólności.

---